

Rosyjska ruletka

Pih

Gdzie jest dzisiaj rap? Gdzie jest rap?
Byłe kopciuch z osiedla robi z siebie proce
Typ ma w dłoni Reeds'a chce nawijać o koce
Całe ich życie to fikcja, niebyt
Gdyby nie farmazon byliby niemi
Gdzie jest dzisiaj rap? WhiteHouse, kwiaty zła!

Ref:

Te słowa musza zabić zatrzymać serce
Z chromowanej stali Colt peacemaker
Dam dziś ci zagrać w rosyjską ruletkę
Na nieświadomce z pełnym bębenkiem
To jakbym podał cyjanek bez żalu
W powietrzu zapach gorzkich migdałów
Orzeł czy reszka czuć chłód metalu
I tylko ja znam trzecia stronę medalu

1. Pokolenie i-poda chce mieć mordy ma billboardach
Dziś ich pochowam na cmentarzu w Cropptown
Słowa, bit, pióra, atrament i papier mam
Oni dobry humor zastąpiony prozakiem, ta?
Szczekanie słysze wśród tych prze-kotów
Każdy z nich ma punchy tyle co łysy włosów
Wczora podziemie, dziś na scenie w futrach
Ssa fiuta jakby miało nie być jutra
Zamiast misji emisja, na 4 łapy kuci nawet
Moje grouppies biorą tych leszczy na huki
8 Mila ich inspiracją, co jest?
Teraz stoja na mili zielonej
Na mieliznach karier nie znajdą nawet monet
Mą wojenna barwę soft zawija na Torrent
Nóż przy ich gardle wszystko skończone
Co plewą, co ziarnem? Chce sama prawdę

Ref:

Te słowa musza zabić zatrzymać serce
Z chromowanej stali Colt peacemaker
Dam dziś ci zagrać w rosyjską ruletkę
Na nieświadomce z pełnym bębenkiem
To jakbym podał cyjanek bez żalu
W powietrzu zapach gorzkich migdałów
Orzeł czy reszka czuć chłód metalu
I tylko ja znam trzecia stronę medalu

Mam pytanie jak Lis, co z tą Polską?
Mp3 za free, gdzie mój pierdolony Rolls Roys?
Bez hipokryzji, niech inni oczy mydla
Niekomercyjność też ma wartość komercyjną
Pierdole układy, bez dissów do szuflady
Kto jest Che Gevarą rap gry
To huta wojskowan pomóż mi o tysiąc
A bedziesz miał dziś rewolucję
Fałszywy chłam wypierdalałam jak spam dzieciak
To nie jest rap o klepaniu po plecach
Chcesz słuchać Piha, nie zrób sobie krzywdy
Jebać policyjne hymny
Ten dym cię zgwałci i ich mundurów błękit
Słońce przysłoni o kontury czarnej chmury

Suma strachów gdy czas isc do piachu
Usta szepczą modły do Św. Judy

Ref:

Te słowa musza zabić zatrzymać serce
Z chromowanej stali Colt peacmaker
Dam dziś ci zagrać w rosyjską ruletkę
Na nieświadomce z pełnym bębenkiem
To jakbym podał cyjanek bez żalu
W powietrzu zapach gorzkich migdałow
Orzeł czy reszka czuć chłód metalu
I tylko ja znam trzecia stronę medalu

Polityczna poprawność, salutuj
Dzieciak, prosto, stój na baczność
Rap idzie na dno, znajdą głos dano
Hip hop traci tożsamość
Hip hop traci tożsamość
Hip hop traci tożsamość
Hip hop traci tożsamość
Hip hop traci tożsamość
Miałem sen, wiesz że też Ci sie to przyśni
Jak oni wiszą na drzewach zamiast liści
Wczoraj slyszełeś ten śmiech, ucichł przed chwila
Zdziwione czoła namaszczam benzyną
Ich imagen ten anturaż i cały design
Moge tylko nienawidzić, prosto w twarz ubliżać
Pamiętasz, ten pismak, puciołowata pyza
Gęba napełniona szambem, prezerwatywa
Na biegunkę pióra, stop koninktura, jak licze
Wygrał dwie rzecz - gałąź i stryczek
Zapalmy znicze, to ciszy chwila
Kończą jak zapchlona menażeria Villas